

# Edward Kołodziej

---

## Źródła do dziejów Polaków w Cesarstwie Rosyjskim, Związku Radzieckim i Mandżurii w XIX i XX wieku przechowywane w polskich archiwach państwowych

---

Niepodległość i Pamięć 5/2 (11), 161-178

---

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tam intensywnie naukowo (zachowały się jego notatki, opieczętowane przez nadzór więzienny). Pod nadzorem policji pozostawał jeszcze w 1906 r., przebywając w rodzinnej Bykówce. Wtedy, a także po przeniesieniu się do Petersburga, nie zajmował się już polityką. Ukończył studia i przygotowywał do druku książkę o nieorganicznym życiu Ziemi. Kontaktował się jednak z kolegami z koła b. więźniów Twierdzy Szlisselburskiej i na ich prośbę spisał swoje wspomnienia z marca 1887 r. Samorealizację znajdował w działalności naukowej, a później także nauczycielskiej. Bolszewizmem był rozczarowany. Uciekając z Rosji w 1919 r. pozostawił tam wielu przyjaciół i uczniów. Był z nimi w kontakcie do przedwczesnej śmierci. Na ich prośbę opisał m.in. swoje kontakty ze straconym po procesie Aleksandrem Ulianowem, bratem Włodzimierza Ulianowa (Lenina).

W życiu Łukaszewicza działalność rewolucyjna (ściślej: terrorystyczna) nie trwała więcej jak rok. Wcześniej interesował się socjalizmem i pozytywizmem. Po wyjściu z więzienia był głównie pracownikiem naukowym i myślicielem, który chciał dać pełną syntezę wiedzy ludzkiej. Zdołał jednak wydrukować mały fragment swych studiów, które zresztą przyniosły mu uznanie w innych krajach.

Z geologów znających Łukaszewicza w Petersburgu Karol Bohdanowicz pozostawił dłuższe wspomnienie o przyjacielu. Fragment wstępny tego wspomnienia pozwala zrozumieć motywy jakimi kierował się ówczesny student Uniwersytetu Petersburskiego przystępując do grupy terrorystycznej. Bohdanowicz pisał:

*W tym pod każdym względem wyjątkowym człowieku jakby skoncentrowały się dziedziczne zdolności i dodatnie cechy kulturalnej i uzdolnionej rodziny. Dziadek jego, po matce Adam Bielkiewicz, był wybitnym i wielce zasłużonym profesorem Uniwersytetu Wileńskiego na katedrze anatomii i chirurgii od roku 1827-1840. Swymi pracami i rzadkimi preparatami postawił gabinet anatomiczny Uniwersytetu na równi z najlepszymi gabinetami ówczesnej Europy (wyciąg z aktu urzędowego).*

*Po ojcu odziedziczył zamiłowanie do przyrodoznawstwa i zdolności do rysunku i malarstwa. Szczególne miał zamiłowanie do kwiatów, które lubił sam pielęgnować. Od dzieciństwa cechowały go wielka dobroć i prawość. Od wczesnego też dzieciństwa odznaczał się wprost fenomenalną pamięcią i wielkimi zdolnościami. Uczył się wszystkiego z łatwością; przed wstąpieniem do gimnazjum znał wszystkie zwierzęta i ptaki, jakie były w naszych lasach i puszczech. Ptaki doskonale rozróżniał po głosie i locie, znał dużo roślin i ich nazwy nie tylko polskie lecz i łacińskie, znał w ogólnych zarysach historię powszechną i szczegółowo historię Polski, gdyż od kolebki prawie słyszał z ust matki o dziejach narodu swego, jak również o losach najbliższej rodziny. Dwóch stryjów jego zginęło w ostatnim powstaniu, wuj za udział w tymże powstaniu został zesłany na Sybir - tam też życie skończył, a majątek jego skonfiskowano i ojciec zrujnowany kontrybucją.*

*Z takim zapasem wiedzy i uczuć patriotycznych wstąpił Józef w 1875 r. do pierwszej klasy klasycznego gimnazjum w Wilnie<sup>8</sup>.*

Matka Józefa Kazimierza z Bielkiewiczów była pierwszą przewodniczką zdolnego syna. Wuję Wacława Bielkiewicza, skazanego na zesłanie na Syberię, już nie poznał. Brat Antoni musiał przerwać szkołę, by ratować rodzinny majątek, rujnowany kontrybucją<sup>9</sup>. W Wilnie i Petersburgu poznał dokładniej brutalną politykę rządu carskiego.

8 K. Bohdanowicz, *Józef Łukaszewicz 1 XII 1863 - 20 X 1928*, "Rocznik Polskiego Towarzystwa Geologicznego", R. 7, 1930, s. 1-2.

9 Por. [A. i S. Łukaszewiczówny], *Wspomnienia naszej matki wyjęte z jej pamiętnika i nasze o bracie Józefie Łukaszewiczu*, [w:] *Pierwszy marca 1887. Wspomnienia Józefa Łukaszewicza...*, s. 144-145.

Łącznie z Aleksandrem Ulianowem pilnie przygotowywał się do pracy naukowej. Wspominając ten okres zauważył, że: [...] *gorzkie warunki życia społecznego i politycznego wzywały nas do walki. Wszędzie dookoła widzieliśmy taki bezmiar ucisku, niedoli i ciemnoty, że uchylenie się od walki było niepodobieństwem [...] Nie mogłem się uchylać od najbardziej stanowiczej walki terrorystycznej z innego jeszcze, bardziej dla mnie ważnego, powodu. Moja ojczyzna, zalana krwią po dwu powstaniach (1830 i 1863), dusiła się pod podwójnym jarzmem carskiego reżimu. Upadek samowładztwa miał ulżyć losowi pogiębionej i rozgromionej Polski*<sup>10</sup>.

Policja nie zdołała w pełni ustalić skali zaangażowania Łukaszewicza w poczynania niedoszłych zamachowców. Mimo to skazano go na śmierć. Cesarz wyrok złagodził, m.in. dlatego że całą winę wziął na siebie Ulianow. Obwinieni zresztą dołożyli starań, by - z uwagi na akcent polski - Łukaszewicz nie występował w ich imieniu publicznie. Bano się by ich działalność nie została uznana za "polską intrygę"<sup>11</sup>. Ostatecznie przeżył najcięższe z więzień Rosji.

*Curriculum vitae* Łukaszewicza pisał mając około 55 lat. Za sobą miał ponad 18 lat spędzonych w więzieniu, gdzie posługiwał się w mowie i piśmie językiem rosyjskim. Mieszkając w Petersburgu od 1907 r. miał wiele okazji do rozmowy w języku ojczystym. Mimo wszystko swoje prace pisał oraz prowadził wykłady w różnych uczelniach (nie tylko w Instytucie Geograficznym) po rosyjsku. W pewnym stopniu odbiło się to na polszczyźnie autobiografii. Język, którym posługiwał się wtedy Łukaszewicz jest polszczyzną skażoną rusycyzmami (nie jest to polszczyzna wileńska). Dodatkowo w dalszej części wyczuwa się zmęczenie piszącego, co odbiło się na liczbie słów rosyjskich. Asystentka Łukaszewicza - Irena Kardymowicz - wspominała, że Profesorowi czasem na wykładach brakowało wyrazów polskich. Niekiedy powstawały sytuacje komiczne. Tłumacząc np. powstawanie otoczków powiedział: "skała się koci [z ros. kaczajetsa], koci aż się okoci" (skała się toczy, toczy, aż się otoczy).

Niżej przytoczono w całości *Curriculum vitae*, zachowując wszystkie osobliwości językowe. Wszelkie niejasności merytoryczne objaśniono w przypisach. Słowa rosyjskie podano w transkrypcji.

#### *Curriculum vitae*

Urodziłem się 1 grudnia 1863 r.<sup>12</sup> w majątku Bykówce Wileńskiej gub. i Wileńsk. powiatu. Pierwsze wychowanie otrzymałem w domu rodzicielskim, pod kierownictwem mej matki (córką profesora Wileńskiego uniwersytetu Adama Bielkiewicza) i ojca - malarza. W 1875 r. wstąpiłem do gimnazjum Wileńskiego, które skończyłem z medalem w 1883 r.<sup>13</sup> Dalej kształciłem się w Petersburskim uniwersytecie (na fizyko-matematycznym fakultecie - dział przyrodniczy), po ukończeniu którego otrzymałem dyplom 1-go stopnia<sup>14</sup>. Jeszcze będąc studentem opracowałem florę Wileńskiej gub. dla Petersburskiego uniwersytetu - i miałem zostać przy uniwersytecie dla przygotowania się do profesorskiej działalności. Lecz to nie przyszło do skutku, bo byłem w marcu

10 *Pierwszy marca 1887. Wspomnienia Józefa Łukaszewicza...*, s. 90-91.

11 Tamże, s. 10-11 *Przednowy* Bergmana.

12 Data w starym stylu; w nowym stylu - 13 XII 1863 r.

13 Siostry odnotowały w swoim wspomnieniu: "W 1883 roku skończył nasz brat gimnazjum, ale słuszną nagrodą ominęła go (dostał zamiast złotego srebrny medal), dano ją synowi kuratora Siergiejewskiemu. Wówczas on wobec wszystkich powiedział, że nagroda należy się Łukaszewiczowi a nie mnie, ponieważ Łukaszewicz nieraz pomagał mi w lekcjach" (por. *Wspomnienia naszej matki...*, s. 149).

14 Wówczas dyplom wydany na zakończenie studiów.

1887 r.<sup>15</sup> aresztowany. Sądząc, że odrodzenie Polski może nastąpić tylko po obaleniu caratu, więc brałem czynny udział w ruchu rewolucyjnym - w walce z carskim rządem. Za ten udział byłem skazany w 1887 r.<sup>16</sup> na stracenie, lecz wyrok śmierci był mi zamieniony dożywotnim więzieniem w Szlisselburgu. W tej twierdzy przebyłem 18 1/2 lat i, zawdzięczając rewolucji 1905 r., ujrzałem swobodę<sup>17</sup>. W ciągu długich lat więzienia studiowałem nauki przyrodnicze i inne gałęzie wiedzy o ile pozwalały ciężkie warunki mego życia; napisałem kilka tomów utworów naukowych (z dziedziny filozofii naukowej), założyłem mały muzeum miejscowy [!], a dla krzewienia oświaty, pod mym kierownictwem i przy moim współudziale, moi koledzy po Szlisselburgu wykonali nie mało zbiorów (po geologii, botanice, zoologii etc.) i te kolekcje przesłane do »Podwiżnogo Muzeja uczebnych posobiej« (Petersburg, Prilukska ul. d. 10) służyli do zaopatrywania im średnich i niższych zakładów naukowych. Po odzyskaniu swobody w końcu 1905 r. byłem wysłany do rodzinnego majątku Bykówki na stałe przymusowe mieszkanie. Korzystając z bytności w Wileńskiej gub. wykonałem dla Wileńskiego Muzeum regionalnego kolekcję geologiczną (»Krugowarot gornych porod w żizni naszej planiety«). Na wsi przebywałem rok, dzięki staraniom Akademii Nauk w Petersburgu przed rządem rosyjskim. Wskutek przychylniej odezwy akademików Owsianikowa, Czernyszewa i Karpińskiego<sup>18</sup> o moich dwóch utworach: »Otprawlenia nierwnoj sistiemii« i »Nieorganiczeskaja żizń Ziemi« Konferencja Akademii Nauk zwróciła się do Ministerjum Spraw Wewnętrznych z przedstawieniem, aby mi pozwolono zamieszkać w Petersburgu dla opracowania i wydania moich utworów naukowych. Dzięki temu wstawieniu się w mej sprawie Akademii nauk otrzymałem pozwolenie zamieszkać w Petersburgu i w 1907 r. przyjechałem do stolicy, gdzie zajęłem się opracowaniem do druku jednego tomu (III-ciego kursu filozofii naukowej) pod tytułem »Nieorganiczne życie Ziemi«, korzystając z możliwości pracować w Uniwersytecie, w geologicznym Muzeum Akademii Nauk, w bibliotekach i innych naukowych instytucjach. W tymże roku (1907) byłem zaproszony przez profes. Lshafta<sup>19</sup> prowadzić praktyczne zajęcia po zoologii bezkręgowców i odpowiednie wykłady na Wyższych Kursach Lshafta, co i czyniłem do zakrycia tych kursów przez Ministra Spraw Wewnętrznych. Przygotowując do druku wyżej wspomniany swój utwór (»Nieorgan. żizń Ziemi«) jednocześnie prowadziłem wykłady w uniwersytecie ludowym w Petersburgu, miałem publiczne odczyty w różnych miastach (w Petersburgu, w Moskwie, Wilnie, Mińsku w języku polskim, Samarze, Baku, Rostowie nad Donem, Ekaterynodarze, Nowoczerkasku i t.d.), umieściłem wiele artykułów w różnych pismach periodycznych (Zapiski Imper. Minieralogiczeskogo Obszczestwa, Sowremiennym Mir, Sowremiennik, Russkaja Mysl, Priroda i t.d.), w 1911 r. zakończyłem wydanie »Nieorganicznego życia Ziemi«, za które otrzymałem medal od Jeograficznego Ruskiego Towarzystwa i premjum Achmatowa od Akademii Nauk. »Nieorganiczeskaja żizń Ziemi« jest rekomendowana jako »posobie«<sup>20</sup> studentom przez profesorów wyższych zakładów naukowych, jak uniwersytet, Górniczy Instytut, Jeograficzny Instytut. W 1913 r. otrzymałem

15 Tzn. 14 III 1887 r.

16 Wyrok ogłoszono 16 V 1887 r.

17 W Twierdzy Szlisselburskiej Łukaszewicz przebywał od 17 V 1887 do 10 XI 1905 r.

18 Fiedosiej Czernyszew i Aleksander Karpiński - wybitni geolodzy rosyjscy, bardzo zasłużeni w organizacji pomocy więźniom politycznym. Rodzina Karpińskiego pochodziła z Polski i w XVIII w. osiedliła się na Uralu. Filip Owsianikow - fizjolog i zoolog.

19 Właściciel wyższej uczelni niepaństwowej, gdzie wykładało wielu uczonych, uprzednio więźniów politycznych. Władze szkolę tę zamknęły.

20 Tj. podręcznik.

posadę w Geologicznym Komitecie<sup>21</sup> dla wydawnictwa »Russkoj Geologiczeskoj Biblioteki«\* Przez kilka lat jeździłem na Kaukaz dla geologicznego badania gór Kaukazkich. W 1914 r. byłem zaproszony do Oddziału Portów Handlowych (Hydro-Meteorologiczna część) Ministerstwa Handlu i Przemysłu, jako specjalista hydrogeolog. W 1915 r. objąłem posadę profesora Wyższych Kursów Jeograficznych i razem wstąpiłem do Zarządu tych Kursów. W 1918 r. te Kursy zostały reorganizowane przy moim bliższym kierownictwie w Instytut Jeograficzny (wyższy zakład naukowy z roczny budżetem około 10 milionów rubli) i ja byłem wybrany rektorem tego Instytutu. W tymże roku zostałem wybrany prezesem sekcji geologicznej »Ekspertnoj Pałaty nagljadnych uczebnych posobiej«, która ma na celu wypowiedzenie krytycznej oceny »nagladnych uczebnych posobiej«, jak tablicy, rysunki, plany, kollekcje, modele, narzędzia, instrumenty i t.p. przedmioty, które są przeznaczone dla szkół średnich i niższych, i sama zaopatruje szkoły temi »posobiami«. »Ekspertnaja Pałata« - wielka Instytucja rządowa z znacznym budżetem 50-60 milionów rubli.

Oprócz stałej pracy naukowej i pedagogicznej przyjmowałem pewien udział w życiu politycznym i byłem wystawiony kandydatem do Konstytuanty ([wyraz nie odczytany] Sobranija), lecz z chwilą jak stery rządu przeszły do rąk bolszewików, usunąłem się od spraw politycznych.

W obecnym czasie jestem rektorem i profesorem fizycznej jeografii i geomorfologii Jeograficznego Instytutu, mam posadę w Geologicznym Komitecie, jestem prezesem geologicznej sekcji »Ekspertnoj Pałaty«, prowadzę wykłady w uniwersytecie Lutugińskim [?], jestem członkiem różnych towarzystw naukowych; polskich lekarzy i przyrodników w Petersburgu, Obszczestwa Jestestwoispytatielej pri SPb. uniwersitietie, Minieralogiczeskogo Obszczestwa, Russkogo Geograficzeskogo Obszczestwa, Obszczestwa Ljubitielej Jestiestwoznania w Moskwie i t.d.

Spis głównych mych prac ogłoszonych:

1) Osnovy ziemlewiedienija - Nieorganiczeskaja zizń ziemi - w 3-ch tomach - 1204 stron (utwór premiiowany przez Ruskie Jeograficzne Towarzystwo i Akademię Nauk).

2) Sur le mécanisme de l'écorce terrestre et l'orgine des continents<sup>22</sup>.

3) Czto takoje zizń? Biologiczeskij etjud.

4) Trzy tomy »Russkoj Geologiczeskoj Biblioteki« (za 1898, 1899 i 1900 r.).

5) Gidro-meteorologiczeskij oczerk nizowiew i ustija Jenisieja - oddzielny tom »Trudow Odielenia Targowych Portow« - we spółdziale z R. Gutmanem i P. Wittenburgiem\*\*<sup>23</sup>.

Z więcej znaczących artykułów nazwę następnę:

6) Geologiczeskije klimaty.

21 W przytoczonym wyżej wspomnieniu Karol Bohdanowicz podał jako datę podjęcia przez Łukaszewicza pracy w tej placówce rok 1911 i tak było rzeczywiście. Z braku sprawozdań trudno stwierdzić kiedy Łukaszewicz odszedł z Komitetu, pozostając współpracownikiem tej placówki do realizacji doraźnych zadań terenowych i innych.

22 Egzemplarz tej publikacji znajduje się w zbiorach Biblioteki Narodowej.

23 Publikacji tej nie mają biblioteki polskie.

\* W tym celu trzeba przeglądać pisma periodyczne i książki jak wydane w Rosji, tak i cudzoziemskie, robić krótkie treściwe referaty o wszystkich pracach geologicznych (z geologii, mineralogii, petrografii, paleontologii, hydrologii etc.), które mają znaczenie dla geologów samodzielnie pracujących, - dla każdego roku tom. [Przypis autora].

\*\* Z polecenia Oddziału Portów Handlowych dla ułatwienia badań w zatoce Jenisiejskiej dokąd była wysłana specjalna ekspedycja w celach budowy portu. [Przypis autora].

- 7) Cykli rozmywania.
- 8) Przyczyny lednikowej epoki.
- 9) Sowremiennoje sostojanije darwinizma - Krizis.
- 10) Razwitije naszych znanij o mirie i położeni geografii w obszczej sistemie nauki.
- 11) Neowitalisty i ich przeciwniki i t.d.

Maja mechanika skorupy ziemskiej została przetłumaczona na hiszpański język w Południowej Ameryce - w Buenos-Ariesie [!].

Mój życiorys jest nadrukowany w »Galleri Szlisselburgskich uzników«.

Józef Łukaszewicz "

Pod podpisem ktoś później dodał: "więzień Szlisselburga, poczem Prof. U. S. B. (własnoręczny życiorys)".

Kilka refleksji nad tekstem Łukaszewicza:

W 1884 r. po przeszło 46 latach pobytu w Chile Ignacy Domeyko w Warszawie posługiwał się bezbłędną polszczyzną. Gdy pytano go w jaki sposób na obczyźnie zachował doskonałość języka ojców odpowiadał, że modlił się codziennie po polsku<sup>24</sup>. Łukaszewicz również modlił się codziennie po polsku. Mimo to pisząc *Curriculum vitae* nie mógł przypomnieć sobie słowa: podręcznik i pisał po rosyjsku (w cudzoziemstwie - posobie). Domeyko w Chile był człowiekiem wolnym i jeden dzień w tygodniu przeznaczał na czytanie i pisanie po polsku, a ponadto w jego domu w Santiago niemal stale rezydował jakiś Polak. W listach do przyjaciół uskarżał się wprawdzie, że trudno mu pisać do polskiej prasy naukowej, gdyż nie zna współczesnego języka specjalistycznego - ale to już inny problem. Łukaszewicz w więzieniu nie miał w ogóle dostępu do prasy polskiej oraz książek w języku ojczystym. Jego największe dzieło o nieorganicznym życiu Ziemi zostało napisane w języku rosyjskim, bo to był wtedy jedyny język którym operował swobodnie.

Zachowało się wspomnienie sióstr Józefa: Anny i Stanisławy (miał jeszcze siostrę Marię). Rzuca ono wiele światła na warunki izolacji, w jakich znajdował się przez pierwsze 12 lat odosobnienia. Z treści tego wspomnienia wynika, że ojciec widział po raz ostatni syna podczas procesu (maj 1887 r.): *Po kilku latach - pisały - rodzice robili wszelkie starania żeby dowiedzieć się, czy choć żyje on? Żadne protekcje nie pomogły. Jedynie tylko powiedziano departamentowi policji: "Niech matka przez departament pošle jaką religijną książkę, jeżeli ona wróci z powrotem to będzie znaczyło, że on nie żyje, a jeżeli nie wróci, to będzie znak, że żyje". Matka pošła francuską książkę "O naśladowaniu Chrystusa" [Tomasza á Kempis] z podpisem swoim. Książka nie wróciła, tyle tylko mieli wiadomości rodzice o synie. Tak szczelnie zamknęły się za nim bramy więzienia, wyłączając go ze świata w kwiecie wieku, sił i potęgi ducha. Pracował tam nad ulubioną nauką, pograżając się w dociekanich filozoficznych, przyrodniczych. On kochał naukę, zgłębiał ją, aby swą wiedzę rozjaśniać, chociaż nie wiedział, czy kiedy jego praca wyjdzie na świat z tych murów. Rozwiązał on tam wiele zagadnień, stwierdził nowe fakty, zbudował swoje, oryginalne poglądy naukowe. Wiele z tych poglądów i zagadnień rozwiązali potem inni, szczęśliwsi, dając swoje nazwiska.*

W 1898 roku otrzymaliśmy jego pierwszy list z więzienia. Wówczas dozwolono mu dwa razy do roku pisać do rodziny. W tych listach, drogich i pożądanych, mieliśmy

24 Por. Z. Wójcik, *Ignacy Domeyko. Litwa - Francja - Chile*, Warszawa - Wrocław 1995, s. 359.

choć króciutkie wiadomości o jego życiu. Rodzice tego nie doczekali. Pisała do nas, do brata Antoniego i do stryjecznego brata Wincentego [...] i siostry Marii. Wiera Finger<sup>25</sup> wyszła z więzienia wcześniej od niego, więc pisała do nas, donosząc szczegóły o jego życiu, pracach, nauce. Pisała o nim z wielkim uznaniem. Z tych listów widzieliśmy jaka ich serdeczna przyjaźń łączyła, jak również całe kółko więźniów szlisselburskich<sup>26</sup>.

Opublikowane wspomnienia Wiery Finger oraz innych szlisselburczyków rzucają więcej światła na codzienność życia skazanych w twierdzy. Łukaszewicz ucząc się stale, ucząc innych nie załamał się psychicznie. Wręcz przeciwnie - pomagał innym przetrwać. Dzięki wsparciu z zewnątrz zdoła zorganizować produkcję pomocy szkolnych. Dawało to zajęcie, ale także pieniądze za które kupował różnorodną literaturę naukową. Początki adaptacji w więziennej samotni miał trudne. Podobno w pierwszych latach pobytu w twierdzy gdy "[...] kreślił pierwsze swoje mapy geologiczne, zamiast czarnej farby używał sadzy z lampy, zamiast niebieskiej stosował zeszkrobany ze ściany swojej celi niebieski szlak, a czerwonej dostarczała mu krew własna"<sup>27</sup>. Żalować należy, że mapy te nie zachowały się. Rysunki w zeszytach z lat późniejszych są wykonane na doskonałym papierze i do tego barwnikami wysokiej jakości.

Koło byłych więźniów Twierdzy Szlisselburskiej pomagało przetrwać innym, także po wyjściu na wolność. Jego członkowie docierali do elity kulturalnej Rosji. Akademikom zwrócili uwagę na rękopiśmienny dorobek naukowy Łukaszewicza. Zaowocowało to pozwoleniem na stały jego pobyt w stolicy, co dawało możliwość ukończenia studiów oraz korzystania z pomocy naukowych placówek badawczych i bibliotek. Ukazanie się dzieła o nieorganicznym życiu Ziemi (lata 1906-1911) było wydarzeniem naukowym. Od 1911 r. miał już stałą pracę. Wiele jeździł w Rosji. W 1914 r. był w Tatrach. Przede wszystkim jednak uczył innych na kursach dokształcających, a później Wyższych Kursach Geograficznych i w Instytucie Geograficznym. Sporo publikował, choć dotychczas nie znamy w miarę pełnej listy ogłoszonych przez niego artykułów. W ostatnich latach był profesorem i Rosję opuścił zajmując stanowisko rektora wyższego zakładu nauczania.

*Curriculum vitae* Józef Łukaszewicz pisał w Piotrogradzie po przewrocie bolszewickim 1917 r. W stolicy Rosji działała wtedy jeszcze Polska Narada Ekonomiczna, która zajmowała się m.in. pozyskiwaniem kadr dla zakładów naukowych i uczelni w odrodzonej Polsce. Ekspertem tej Narady do spraw geologii był Karol Bohdanowicz, przyjaciel Łukaszewicza. Linia frontu utrudniała im powrót do kraju w 1918 i na początku roku następnego. Bohdanowicz z żoną Heleną z domu Raube przedostał się koło Święcian w lipcu 1919 r., a Łukaszewicz z żoną Anną z Węclawowiczów w październiku. Jeszcze tego roku włączyli się aktywnie w nurt życia społecznego ojczyzny: Bohdanowicz przystąpił do organizacji firmy poszukiwania i wydobywania ropy naftowej, a Łukaszewicz został wizytatorem szkół średnich na rodzinnej Wileńszczyźnie. Obaj wielcy przyrodnicy niebawem objęli katedry uczelni wyższych: Łukaszewicz od 1920 r. prowadził Zakład Geologii Fizycznej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, Bohdanowicz od 1922 r. kierował Zakładem Geologii Stosowanej w Akademii Górniczej w Krakowie.

25 Działaczka Narodnej Woli. Ogłosiła obszerne wspomnienia, w których wiele zdań poświęciła Łukaszewiczowi. Jej pamiętniki ukazały się w 1962 r. w języku polskim.

26 *Wspomnienia naszej matki...*, s. 149-150.

27 S. Bergman, *Przednowa, [w:] Pierwszy marca 1887 roku. Wspomnienia Józefa Łukaszewicza...*, s. 14.

W 1969 r. w Warszawie odbyło się polsko-radzieckie sympozjum poświęcone dziedzinom geologii i geografii. Tak się złożyło, że najwięcej referatów przedstawiono o działalności naukowej Łukaszewicza i Bohdanowicza. Obaj stanowią legendę nauki rosyjskiej i polskiej. W ogłoszonym w 1972 r. tomie referatów z tego sympozjum ukazały się następujące opracowania: I. W. Batiuszkowa - *Poglądy Józefa Łukaszewicza na budowę wnętrza Ziemi*, I. A. Fiedosiejew - *Poglądy J. Łukaszewicza na hydrosferę Ziemi*, N. A. Woskriesienskaja - *Józef Łukaszewicz i jego poglądy na geologiczne dzieje Ziemi*<sup>28</sup>. W pewnym stopniu jest to dowód znaczenia myśli uczonego, który zrzął własnej teorii Ziemi opracował w niewyobrażalnie trudnych warunkach w więzieniu rosyjskim.

---

<sup>28</sup> *Historia kontaktów polsko-rosyjskich w dziedzinie geologii i geografii*, Wrocław 1972.





Edward Kołodziej

## **Źródła do dziejów Polaków w Cesarstwie Rosyjskim, Związku Radzieckim i Mandżurii w XIX i XX wieku przechowywane w polskich archiwach państwowych**

Pierwsza duża fala Polaków, która została zmuszona do wyjazdu do Cesarstwa Rosyjskiego składała się z ok. 20 tys. uczestników Konfederacji Barskiej. Wprawdzie większość z nich wróciła do ojczyzny wkrótce po I rozbiore Polski (1772 r.), ale część pozostała na obczyźnie dobrowolnie, bądź została wcielona do cesarskiej armii. W głąb Rosji wywieziono także uczestników Insurekcji Kościuszkowskiej. Po III rozbiore rozpoczęła się też dobrowolna emigracja polskich magnatów (wraz ze służbą) starających się zrobić karierę w oparciu o dwór carski. Po Powstaniu Listopadowym część jego uczestników wysłano do Rosji; trafiły tam później liczne rzesze zagrodowej szlachty polskiej z Kresów Wschodnich i dziesiątki tysięcy polskich rekrutów na 25 lat oderwanych od ojczyzny. Po Powstaniu Styczniowym do Rosji i na Syberię zesłano ok. 38 tys. Polaków; większość z nich stopniowo zwalniano, inni dobrowolnie osiedlili się w Cesarstwie Rosyjskim. W latach następnych, do Rewolucji 1905 r., emigracja przymusowa była już znacznie mniejsza, gdyż służbę wojskową skrócono do 5 lat, zaś liczba aresztowanych i zesłanych uczestników organizacji podziemnych znacznie zmalała.

Przeprowadzone w Cesarstwie Rosyjskim w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX wieku reformy społeczno-administracyjne sprzyjały rozwojowi kapitalizmu. Dzięki temu rosło zainteresowanie polskich wykwalifikowanych robotników, inżynierów i urzędników emigracją zarobkową. Do Rosji przyjeżdżali też polscy studenci znajdujący tu możliwość zdobycia wykształcenia a potem intratnego zatrudnienia. Na początku lat siedemdziesiątych w Petersburgu mieszkało już ok. 11 tys. Polaków, zaś w Odessie 6 tys., a w Moskwie 3,6 tys. Stopniowo zainteresowanie emigracją do Rosji wzrastało; wyjeżdżali tam nawet polscy chłopci, zwabieni możliwością uzyskania taniej ziemi w krajach nadbałtyckich, na Ukrainie bądź na Syberii. Znaczą liczbę Polaków przyciągnęła też budowa kolei transsyberyjskiej.

Spis ludności cesarstwa z roku 1897 wykazał, że poza Królestwem Polskim mieszka ok. 1,17 mln. Polaków, z czego w guberniach litewsko-białorusko-ukraińskich 886 tys., w Rosji europejskiej 223 tys., na Syberii 29 tys., na Kaukazie 25 tys. i w Azji

Środkowej 11,5 tys. Największe kolonie polskie istniały w tym czasie w Petersburgu (36,7 tys.), Odessie (17,3 tys.), Rydze (13,4 tys.) i Moskwie (9,2 tys.).

Po Rewolucji 1905 r. duża liczba Polaków została karnie zesłana w głąb cesarstwa; jednocześnie rządowa akcja osiedleńcza na Syberii przyciągnęła nie tylko chłopów ze wschodnich guberni Królestwa Polskiego, ale i górników z Zagłębia Dąbrowskiego. Wszystko to sprawiło, że w przededniu I wojny światowej liczba Polaków zamieszkałych w cesarstwie (bez 9 guberni zachodnich) wzrosła do ok. 0,6 mln.<sup>1</sup>

Do Mandżurii, gdzie władze carskie w roku 1897 uzyskały od cesarza chińskiego eksterytorialny pas ziemi dla zbudowania kolei wschodnio-chińskiej (łączącej obwód zabajkalski z Władywostokiem) napłynęło wkrótce wielu Polaków z Rosji (z żonami Rosjankami) znajdując tu dobrze płatne zatrudnienie przy budowie i eksploatacji kolei. W ślad za nimi przybywali tu kupcy i przedsiębiorcy z Królestwa Polskiego, liczący na rozwinięcie korzystnych interesów. W chwili oddania do użytku kolei w roku 1902 liczba osiadłych w Mandżurii Polaków sięgała 7 tys. i w zasadzie do I wojny światowej nie uległa zmianie. Największym skupiskiem polskim był Harbin, w którym mieszkało ok. 3,6 tys. osób. W innych miastach chińskich liczebność Polaków i polskich Żydów (głównie kupców) była niewielka<sup>2</sup>.

Wybuch I wojny światowej, a wkrótce potem niepowodzenia wojsk carskich spowodowały masową emigrację w głąb Cesarstwa Rosyjskiego (dobrowolną i przymusową) mieszkańców Królestwa Polskiego, przyległych guberni a nawet Galicji Wschodniej (przejściowo zajętej przez Rosjan). W cesarstwie znalazło się ponadto ok. 100 tys. jeńców polskich z armii austro-węgierskiej i niemieckiej. Ogółem liczebność dobrowolnych i przymusowych emigrantów szacowano na 1,2 mln osób<sup>3</sup>.

Rewolucja Lutowa 1917 r. przyniosła Polakom w Rosji nadzieję na powrót do ojczyzny; zaczęto też tworzyć polskie oddziały zbrojne. Jednak Rewolucja Październikowa a potem wojna domowa w Rosji sprawiły, że położenie ludności polskiej stało się dramatyczne, zwłaszcza po rozbiciu trzech polskich korpusów na Białorusi i Ukrainie oraz 5 Dywizji płk. Czumy na Syberii, chociaż te i pozostałe oddziały polskie w Rosji unikały angażowania się w walki wewnętrzne pragnąc, tak jak ogromna większość Polaków w Rosji, jak najszybciej przedostać się do Polski. Początek masowej repatriacji do Polski nastąpił po Traktacie Brzeskim (marzec 1918 r.) a jej nasilenie przypadło na rok 1919. Konflikt polsko-sowiecki w roku 1920 spowodował poważne zahamowanie tego procesu, chociaż Polacy z terenów opanowanych przez oddziały "białych" i państw koalicji (m.in. na Dalekim Wschodzie) powoli opuszczali te tereny. Dopiero po Traktacie Ryskim z marca 1921 r. wznowiono masową repatriację z Rosji europejskiej i innych terenów. Ogółem, według niepełnych urzędowych danych polskich, od 1918 r. do grudnia 1922 r. z Rosji do Polski przybyło ok. 1,2 mln. osób, z czego ok. 0,44 mln. stanowili Polacy. W latach 1923-1924 liczba repatriantów ze wschodu zma-

- 1 A. Galos, *Stan liczebny emigracji z ziem polskich w XIX wieku* [w:] *Liczba i rozmieszczenie Polaków w świecie*, Część I. Pod redakcją W. Wrzesińskiego, Wrocław 1981, s. 34 i nn; Z. Łukawski, *Liczebność i rozmieszczenie ludności polskiej w Rosji do roku 1914*, tamże, s. 95 i nn.
- 2 J. Albin, *Rozmieszczenie Polaków w Chinach do 1939 r.*, [w:] *Liczba...* Część I, s. 463-468. Archiwum Akt Nowych (AAN), Ministerstwo Spraw Zagranicznych (MSZ), sygnatura (sygn.) 10389, Raport Delegacji RP w Harbinie z 19 V 1931 r.
- 3 K. Groniowski, *Emigracja z ziem zaboru rosyjskiego 1864-1918*, [w:] *Emigracje z ziem polskich w czasach nowożytnych i najnowszych*. Pod redakcją A. Pilcha, Warszawa 1984, s. 241-243; E. Kołodziej, *Wychodźstwo zarobkowe z Polski 1918-1939. Studia nad polityką emigracyjną II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1982, s. 35.

łała do 36 tys., zaś w latach następnych migracje między Polską a ZSRR miały charakter jednostkowy.

Według pierwszego, w miarę pełnego spisu ludności z 1926 r. w ZSRR mieszkało ok. 780 tys. Polaków, z czego ok. 476 tys. w Ukraińskiej SRR, 97,5 tys. w Białoruskiej SRR, 150 tys. w Rosyjskiej FSRR (w jej części europejskiej) oraz 58 tys. w azjatyckiej części ZSRR. Tylko na Białorusi i Ukrainie Polacy w tym okresie mieszkali w zwartych ośrodkach o ograniczonej autonomii, a władze sowieckie prowadziły agitację przy pomocy polskich szkół, prasy i wydawnictw. Na innych terenach, gdzie ludność polska mieszkała w rozproszeniu, następowała jej szybka asymilacja. Już pod koniec lat dwudziestych ludność polską na Białorusi i Ukrainie zmuszano do wstępowania do kolchozów, a opornych zesłano w głąb ZSRR. Kolejne wysiedlenia Polaków z Białorusi i Ukrainy następowały w połowie lat trzydziestych, na fali tzw. wielkiego terroru. Ostatnia przed wybuchem wojny akcja wysiedleńcza z 1939 r. miała za zadanie oczyścić z "elementów obcych" zachodni pas graniczny. Polaków wywożono m.in. do Kazachstanu, na Syberię i na Kaukaz.

Znacznie korzystniej kształtowały się losy Polonii w Mandżurii. Jednak gdy w roku 1924 rządy ZSRR i Chin doszły do porozumienia co do wspólnej administracji kolei wchodnio-chińskiej (i zatrudniania tam wyłącznie obywateli chińskich i sowieckich) część Polaków pozbawionych pracy wyemigrowała do Polski, bądź do Australii. W połowie lat dwudziestych liczba Polaków w Chinach (głównie w Mandżurii) wynosiła jeszcze ok. 5 tys., natomiast bezpośrednio przed wybuchem II wojny światowej spadła do ok. 1,5 tys.<sup>4</sup>

Wkrótce po wkroczeniu Armii Czerwonej na tereny wschodnich województw Polski (17 IX 1939 r.) rozpoczęto masowe aresztowania i deportację obywateli polskich, szacowane przez Ambasadę RP w Kujbyszewie na ok. 1,5 mln. osób (faktycznie było ich ok. 1 mln). Ta sama placówka obliczyła, że do grudnia 1942 r. ok. 350 tys. deportowanych zmarło, część pozostała na terenach Rosji zajętych przez wojska niemieckie, ok. 0,5 mln. zostało objęte opieką władz polskich (w tym było ok. 110 tys. wojskowych i cywilów ewakuowanych do Iranu), natomiast o losie kilkuset tysięcy obywateli polskich brak było informacji.

Letnia ofensywa Armii Czerwonej w 1944 r. doprowadziła do wyzwolenia części ziem polskich do linii Wisły. Powstały w lipcu 1944 r. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego zgodził się na ustalenie granicy polsko-sowieckiej na Bugu oraz na ewakuację ludności polskiej z Litwy, Białorusi i Ukrainy. W lipcu 1945 r. Stalin zezwolił także na repatriację części obywateli polskich przebywających w głębi ZSRR. W rezultacie z ZSRR do Polski przybyło, w latach 1944-1948 ponad 1,5 mln. obywateli polskich, w tym ok. 787 tys. z Ukrainy, 247 tys. z Białorusi, 197 tys. z Litwy i 259 tys. z głębi ZSRR. Dużej części Polaków w ZSRR (m.in. osobom uwięzionym i deportowanym) nie pozwolono na powrót do ojczyzny. Dopiero w latach 1955-1959 wznowiono umowę emigracyjną; w rezultacie do Polski przybyło ok. 200 tys. obywateli polskich, głównie z Białorusi, Ukrainy i Litwy<sup>5</sup>.

<sup>4</sup> E. Kołodziej, *Dzieje Polonii w zarysie 1918-1939*, Warszawa 1991, s. 70 i nn.

<sup>5</sup> E. Kołodziej, *Polityka Rządu RP w Warszawie wobec repatriacji i reemigracji obywateli polskich z ZSRR w latach 1944-1948*, "Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1994, nr 2-3, s. 317 i nn. AAN, KC PZPR, sygn. 2631, Notatka Pełnomocnika Rządu PRL do Spraw Repatriacji Polaków z ZSRR z 27 IX 1958 r.

Powojenne akcje repatriacyjne, świadoma akcja władz sowieckich oraz niechęć władz polskich w kwestiach pomocy dla pozostałych w ZSRR Polaków prowadziły do szybkiej asymilacji ludności pochodzenia polskiego. Oficjalny spis ludności ZSRR z roku 1959 liczbę Polaków obliczał na 1,38 mln, zaś w dwadzieścia lat później do polskości przyznawało się już tylko 1,15 mln. osób<sup>6</sup>.

Lata II wojny światowej były dla kolonii polskiej w Mandżurii stosunkowo spokojne. W kilka lat po zakończeniu wojny sowiecko-japońskiej, w połowie 1949 r. spośród ok. 1250 Polaków wyjechało do Polski ok. 800, a w rok później 200 osób; inni rozproszyli się po świecie, tak że to skupisko polskie przestało istnieć<sup>7</sup>.

Źródła do dziejów Polaków na Wschodzie, znajdujące się na terenie poszczególnych państw powstałych po rozpadzie ZSRR, są trudno dostępne i często rozproszone. Natomiast przechowywane w Polsce w różnych archiwach przekazy źródłowe wymagają prowadzenia systematycznej akcji kwerendalnej. Akcją taką w odniesieniu do źródeł dotyczących całego wychodźstwa z ziem polskich (przechowywanych w archiwach państwowych) prowadziło Archiwum Akt Nowych wraz z Instytutem Polonijnym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie w latach osiemdziesiątych. Ograniczone środki materialne nie pozwoliły na objęcie kwerendą wszystkich archiwów w Polsce i całego okresu obejmującego dwa wieki dziejów tej części narodu polskiego, którą losy rzuciły na obczyźnie. Wyniki dotychczasowej kwerendy zostały opublikowane w trzech informatorach, opracowanych przez niżej podpisanego<sup>8</sup>. Podkreślić jednak należy, że informatory te nie obejmują archiwów wydzielonych, archiwów partii politycznych, związków wyznaniowych a wreszcie archiwów prywatnych. W archiwach państwowych kwerendą nie objęto tych zespołów i zbiorów, które trafiły do nich po roku 1989, m.in. akt przechowywanych w Centralnym Archiwum KC PZPR.

Systematyczną kwerendą w archiwach państwowych objęto okres od zakończenia Powstania Styczniowego do roku 1939. W odniesieniu do lat następnych badania źródłowe przeprowadzono tylko w dwu warszawskich archiwach centralnych: Archiwum Akt Nowych (przechowującym akta organizacji i wybitnych osobistości od końca XIX w. do czasów współczesnych oraz akta urzędów i instytucji centralnych od roku 1918 do dziś) a także w zbiorach Archiwum Dokumentacji Mechanicznej (składających się głównie z fotografii i nagrań).

Wśród terenowych archiwów państwowych najwięcej źródeł o emigracji i pobycie Polaków w Cesarstwie Rosyjskim przechowuje Archiwum Państwowe w Lublinie. Wiele teczek zawiera materiały dotyczące zaślanych na Syberię uczestników Powstania Styczniowego z terenu Lubelszczyzny i Podlasia. Ześląnczy przed wszystkim starali się o zwolnienie i darowanie kary, o możliwość sprowadzenia rodzin, a ci którzy zdecydowali się na dobrowolne osiedlenie w cesarstwie prosili o nadanie poddaństwa rosyjskiego<sup>9</sup>. Bezpośrednio po wybuchu I wojny światowej władze carskie na tym terenie

6 K. Woźniakowski, *Ludność polska w ZSRR po II wojnie światowej (stan i rozmieszczenie)*, [w:] *Liczba i rozmieszczenie Polaków w świecie*. Część II, Pod redakcją W. Wrześnińskiego, Wrocław 1985, s. 399 i nn. R. Dzwonkowski, *Polacy na dawnych Kresach Wschodnich. Z problematyki narodowościowej i religijnej*, Lublin 1994, s. 22.

7 B. Bartoszewicz, *Wstęp do inwentarza zbioru akt "Kolonja Polska w Mandżurii"*, Rękopis w AAN.

8 E. Kołodziej, *Emigracja z ziem polskich i Polonia 1865-1939. Informator o źródłach przechowywanych w centralnych archiwach państwowych w Polsce*, Kraków 1988, tegoż, *Emigracja z ziem polskich i Polonia 1939-1965. Informator o źródłach przechowywanych w centralnych archiwach w Polsce*, Warszawa 1996; tegoż, *Emigracja z ziem polskich i Polonia 1831-1939. Informator o źródłach przechowywanych w terenowych archiwach państwowych w Polsce*, Warszawa 1997.

9 Archiwum Państwowe w Lublinie: Łukowski Zarząd Powiatowy, sygn. 475, 478-481; Tomaszowski Zarząd Powiatowy, sygn. 190-193; Kancelaria Gubernatora Siedleckiego, sygn. 168, 239, 846; Rząd Gubernialny Lubelski (kilkadziesiąt teczek z działów WP III i WP IV).

przeprowadziły akcję przymusowego wysiedlania do Rosji Polaków - poddanych niemieckich i austro-węgierskich<sup>10</sup>. Jednocześnie rozpoczęto ewakuację chłopów z częścią ich dobytku - na ten temat zachowały się m.in. okólniki i zarządzenia władz a także protokoły z posiedzeń komitetów pomocy dla ewakuowanych z lat 1914-1917<sup>11</sup>. Mimo zaabsorbowania władz akcją ewakuacyjną nadal trwały prześladowania Polaków podejrzanych o działalność antypaństwową; tak np. z guberni chełmskiej wysyłano ich wprost na Syberię<sup>12</sup>.

System administracyjnych represji w postaci zsyłek mieszkańców Królestwa Polskiego na tereny Cesarstwa Rosyjskiego stosowano już wcześniej, m.in. w odniesieniu do mieszkańców powiatu konińskiego; na ten temat zachowały się informacje w aktach Zarządu Powiatowego Konińskiego z lat 1884-1892<sup>13</sup>. W Archiwum Państwowym w Płocku znaleźć można szereg materiałów na temat zesłańców (uczestników Powstania Styczniowego i organizacji nielegalnych działających w końcu XIX i na początku XX wieku) a także korespondencję i zarządzenia w sprawie dobrowolnego osadnictwa w cesarstwie<sup>14</sup>. Informacje o uczestnikach Powstania Styczniowego i emigrantach zarobkowych z Augustowa i Suwałk, zamieszkałych w Rosji znaleźć można w Archiwum Państwowym w Suwałkach<sup>15</sup>. Rzadkością są zachowane w tymże archiwum spisy imienne, karty ewidencyjne i legitymacje mieszkańców powiatu augustowskiego, wcielonych w latach 1895-1915 do armii carskiej, w tym żołnierzy zabitych i zaginionych w wojnie rosyjsko-japońskiej<sup>16</sup>.

Wiele ciekawych informacji znaleźć można w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. Tak np. w aktach Kancelarii Generała Gubernatora Warszawskiego znajdują się informacje z lat 1863-1905 o uczestnikach Powstania Styczniowego zesłanych na teren Cesarstwa Rosyjskiego: wypisy z akt śledczych, wyroki i decyzje władz carskich, podania skazanych o darowanie kary, raporty o postawie zesłańców, wreszcie zawiadomienia o ich śmierci<sup>17</sup>.

Wiele źródeł do dziejów Polaków na Wschodzie, począwszy od końca XIX wieku, przechowywanych jest w Archiwum Akt Nowych. Do najciekawszych należą materiały zgromadzone w "Archiwum Polskiej Partii Socjalistycznej", a zwłaszcza ta ich część, która powstała w latach 1892-1914. Są tu m.in. listy działaczy socjalistycznych przebywających w Rosji, kierowane do Związku Zagranicznego Polskich Socjalistów i Komitetu Zagranicznego PPS, wspomnienia i korespondencja na temat pobytu w więzieniu w Szlisselburgu Ludwika Waryńskiego i Ludwika Kobylańskiego, socjalistów polskich

10 Archiwum Państwowe w Lublinie, Hrubieszowski Zarząd Powiatowy, sygn. 49; Krasnostawski Zarząd Powiatowy, sygn. 139, 140; Lubartowski Zarząd Powiatowy sygn. 140; Lubelski Zarząd Powiatowy, sygn. 70, 71, 73; Zamojski Zarząd Powiatowy, sygn. 298; Kancelaria Gubernatora Chełmskiego, sygn. 55, 58; Kancelaria Gubernatora Lubelskiego (kilkadziesiąt teczek z lat z grupy 1914/84 st 1-1915/221 st 1).

11 Archiwum Państwowe w Lublinie, Kancelaria Gubernatora Chełmskiego, sygn. 190, 221, 251, 304, 305.

12 Tamże, sygn. 22-26, 29, 37, 42, 44-50, 60, 87-92, 101, 130.

13 Archiwum Państwowe w Łodzi, Zarząd Powiatowy Koniński, sygn. 40, 43.

14 Archiwum Państwowe w Płocku, Rząd Gubernialny Płocki, sygnatury w grupie akt od 1316 do 2667; Płocki Zarząd Powiatowy, sygn. 60.

15 Archiwum Państwowe w Suwałkach, Akta miasta Augustowa, sygn. 5, 325, 341, 343; tamże, Akta miasta Suwałk, sygnatury z grupy akt od 88 do 285.

16 Tamże, Naczelnik Wojskowy Powiatu Augustowskiego, sygn. 5, 6, 10; Urząd Powiatowy Suwałski do Spraw Powinności Wojskowej, sygn. 6, 78; Zarząd Powiatowy Suwałski, sygn. 16, 24, 155, 193-195, 221, 226. Archiwum Państwowe w Suwałkach, Oddział w Elku, Zarząd Powiatowy Szczuczynski, sygn. 212/1540, 212/1568, 212/2248.

17 Archiwum Główne Akt Dawnych, Kancelaria Generała Gubernatora Warszawskiego, sygn. 1803, 1806, 1888, 1822, 2475, 2484.

więzionych m.in. w Nikolsku Ussuryjskim, Aleksandrowsku i Smoleńsku<sup>18</sup>. Ostatni dział tego zbioru zawiera kilkaset ułożonych alfabetycznie teczek dokumentów i korespondencji wybitnych działaczy ruchu robotniczego i niepodległościowego m.in. Edwarda Abramowskiego, Tomasza Arciszewskiego, Zygmunta Balickiego, Kazimierza Bartla, Stanisława Brzozowskiego, Aleksandra Dębskiego, Józefa i Bronisława Piłsudskich; niektórzy z nich przez pewien czas cierpieli w więzieniach i na zesłaniu w Rosji<sup>19</sup>. W tymże zbiorze znajdują się także manifesty, rezolucje, protokoły, odezwy i korespondencja PPS w Rosji z lat 1904-1918<sup>20</sup>.

Bardzo dobrze jest udokumentowany pobyt Polaków w Rosji, na Ukrainie, Białorusi, na Syberii, na Dalekim Wschodzie i w Mandżurii w latach I wojny światowej i wojny domowej, głównie dzięki zachowanym w AAN zespolom i zbiorom.

Akta powstałego w 1915 r. w Piotrogradzie Centralnego Komitetu Obywatelskiego (powołanego do opieki nad Polakami ewakuowanymi do cesarstwa) zachowały się niemal w całości. W 1900 teczkach znajduje się ogromna ilość informacji na temat liczebności, rozmieszczenia i położenia uchodźców oraz działalności charytatywnej CKO w latach 1915-1918. Znaleźć tu też można dane na temat działalności różnorodnych organizacji polskich, powstających masowo po Rewolucji Lutowej 1917 r. a także informacje o jeńcach polskich z armii niemieckiej i austro-węgierskiej. Niewielki, ale cenny zbiór akt zatytułowany "Organizacje polskie w Rosji" zawiera m.in. akta Koła Polskiego w III Dumie Państwowej, Komitetu Polskiego Pomocy Ofiarom Wojny w Moskwie z lat 1914-1918 (zajmującego się m.in. pomocą dla polskich jeńców) i Polskiego Komitetu Narodowego w Piotrogradzie z lat 1915-1920 (są tu m.in. dane o organizacji polskich oddziałów zbrojnych w Rosji). Akta Przedstawicielstwa Rady Regencyjnej w Rosji z roku 1918 zawierają w większości materiały na temat liczebności i położenia polskich uchodźców cywilnych i oddziałów wojskowych oraz ich repatriacji do kraju. Szereg interesujących materiałów zawiera też "Archiwum I.J. Paderewskiego", m.in. na temat organizacji polskich działających w latach 1918-1921: Komitetu Narodowego Polskiego w Piotrogradzie, Rady Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego, Klubu Demokratycznego Polskiego w Moskwie, Stowarzyszenia "Gospoda Polska" w Harbinie i Polskiej Rady Politycznej Dalegiego Wschodu w Harbinie<sup>21</sup>.

Ogromną ilość wycinków z prasy, głównie polskiej i rosyjskiej, na temat Polaków Rosji w latach I wojny światowej i wojny domowej znaleźć można w zbiorach Centralnej Agencji Polskiej w Lozannie. Wycinki te ułożone są rzeczowo i dotyczą m.in. liczebności i położenia ludności polskiej, działalności organizacji polskich i ich stosunku do władz rosyjskich i rewolucji, działalności polskich formacji zbrojnych, położenia jeńców polskich a wreszcie sytuacji na Ukrainie<sup>22</sup>. Okresu lat 1917-1918 dotyczą akta Gabinetu Cywilnego Rady Regencyjnej w Warszawie; znaleźć tu można informacje o działalności polskich organizacji, o powstaniu, działaniach bojowych i internowaniu I Korpusu Polskiego generała Józefa Dowbor-Muśnickiego i wreszcie o stosunku władz bolszewickich do ludności polskiej<sup>23</sup>. Wiele dokumentów dotyczących oddziałów polskich w Rosji znajduje się także w aktach Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu<sup>24</sup>. Warto

18 AAN, Archiwum PPS, sygn. 305/II, t. 40, 48, 58-60.

19 Tamże, sygn. 305/VII, t. 1-69.

20 Tamże, sygn. 305/III, t. 40, 305/IV, t. 8, 12.

21 AAN, Archiwum I.J. Paderewskiego, sygn. 646, 649, 660, 817.

22 AAN, Centralna Agencja Polska w Lozannie, pudła nr 9, 13, 24, 38, 39, 107, 150, 199-205.

23 AAN, Gabinet Cywilny Rady Regencyjnej w Warszawie, sygn. 46, 66, 90, 253, 271.

24 AAN, Komitet Narodowy Polski w Paryżu, sygn. 178-190.

też przestudiować opracowania na temat udziału Polaków w rozwoju przemysłu i bankowości na Ukrainie w latach 1912-1919 oraz działalności Partii Pracy Narodowej i Polskiego Komitetu Wykonawczego na Rusi<sup>25</sup>. Opracowania takie zbierało przede wszystkim Biuro Prac Kongresowych przy MSZ; zachowały się tu m.in. maszynopisy Władysława Grabskiego (Statystyka Polaków ewakuowanych w czasie I wojny światowej z Królestwa Polskiego) i Antoniego Jabłonowskiego (Polskie towarzystwa rolnicze, wytwórnie i składy narzędzi rolniczych na Ukrainie) oraz szereg artykułów dotyczących Polaków w guberniach podolskiej, wołyńskiej i kijowskiej od końca XIX w do I wojny światowej<sup>26</sup>. Na temat harcerstwa polskiego na Wschodzie szereg interesujących dokumentów można znaleźć w przechowywanym w AAN "Archiwum Związku Harcerstwa Polskiego"<sup>27</sup>. Warto dodać, że jeszcze w grudniu 1915 r. w Kijowie zebrał się konspiracyjny zjazd organizacyjny Naczelnictwa Harcerstwa Polskiego, zaś w roku 1918 harcerstwo polskie w Rosji, na Ukrainie i Białorusi liczyło ok. 8 tys. osób (dla porównania w Polsce liczba harcerzy w tym czasie sięgała 24 tys.). Wśród zachowanych w AAN wspomnień interesujące są relacje prof. dr Romana Dyboskiego (o służbie w V Dywizji Strzelców na Syberii), Czesława Gawlikowskiego (o położeniu jeńców polskich z kampanii 1920 r. w Czelabińsku) i Eugeniusza Gulczyńskiego (o działalności Polskiej Organizacji Wojskowej w Witebsku)<sup>28</sup>.

Najwięcej informacji o Polakach w Mandżurii znaleźć można w zbiorze akt zatytułowanym *Kolonia polska w Mandżurii*. W zbiorze tym zinwentaryzowano m.in. akta Związku Polaków Wojskowych w Mandżurii oraz innych organizacji działających w latach 1917-1922 na Syberii i Dalekim Wschodzie, a potem tylko przez pewien czas w Mandżurii. Przez cały okres międzywojenny w Harbinie istniało Stowarzyszenie "Gospoda Polska"; zachowały się także akta Polskiej Szkoły Powszechnej i Gimnazjum im. H. Sienkiewicza w Harbinie<sup>29</sup>.

W Archiwum Dokumentacji Mechanicznej w Warszawie znaleźć można m.in. interesujące fotografie dzieci polskich, w latach I wojny światowej przebywających w ochronkach prowadzonych przez Macierz Polską w Rosji i na Ukrainie<sup>30</sup>.

Dla okresu międzywojennego w terenowych archiwach państwowych informacji o Polakach na Wschodzie jest stosunkowo niewiele. W Archiwum Państwowym w Gdańsku zachowały się sprawozdania, memoriały, zestawienia, korespondencja i wycinki prasowe z lat 1918-1922 na temat lądujących w Gdańsku Polaków z Archangielska, Murmańska, Syberii i Mandżurii<sup>31</sup>. W szeregu archiwów państwowych znajdują się dokumenty na temat napływu do Polski uchodźców wojennych i reemigrantów ze Wschodu, m.in. na tereny województwa lubelskiego<sup>32</sup>. W Archiwum Państwowym w Kielcach i Krakowie znaleźć można szereg informacji na temat osób starających się o wyjazd do ZSRR<sup>33</sup>.

25 AAN, KMP w Paryżu, sygn. 150, 151, 626, 664, 863.

26 AAN, Biuro Prac Kongresowych przy MSZ, sygn. 72, 95, 112, 122, 133, 204, 217.

27 AAN, Archiwum Związku Harcerstwa Polskiego, sygn. 126-168, 215, 542, 1824, 1921-1924, 1931.

28 AAN, Komitet Organizacyjny Zjazdu Byłych Więźniów Ideowych z lat 1914-1921, sygn. 26, 28, 35.

29 AAN, Kolonia Polska w Mandżurii, sygn. 1-56.

30 Archiwum Dokumentacji Mechanicznej, Zbiór fotografii różnego pochodzenia 1877-1975, sygn. VII 930-969.

31 Archiwum Państwowe w Gdańsku, Komisarz Generalny RP w Gdańsku, sygn. 259/3, 259/95.

32 Archiwum Państwowe w Lublinie, Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, sygn. 42, 297; Starostwo Powiatowe w Hrubieszowie, sygn. 333, 393; Starostwo Powiatowe w Janowie Lubelskim, sygn. 11; Starostwo Powiatowe w Konstancynie, sygn. 57, 31; Starostwo Powiatowe w Lublinie, sygn. 578-580; Starostwo Powiatowe w Łukowie, sygn. 603.

33 Archiwum Państwowe w Kielcach, Urząd Wojewódzki Kielecki, sygn. 9355; Starostwo Powiatowe Kieleckie, sygn. 1345. Archiwum Państwowe w Krakowie, Starostwo Grodzkie w Krakowie, sygn. 426, 430, 441, 454, 460, 462.



W okresie międzywojennym stosunki między ZSRR i Polską były wrogie, a władze sowieckie nie pozwalały Polakom zamieszkałym w republikach związkowych nie tylko na kontakty z Polską, ale stosowały także represje wobec osób przybywających do konsulatów polskich w ZSRR. W rezultacie tego zdobywanie informacji o Polakach na Wschodzie było znacznie utrudnione; mimo to Poselstwo RP w Moskwie (następnie podniesione do rangi ambasady), Poselstwo Polskie w Charkowie (zlikwidowane w roku 1923) i konsulaty RP w ZSRR działające w Charkowie (potem w Kijowie), Mińsku, Leningradzie i Tyflisie posiadały dość dobre rozeznanie co do mniejszości polskiej do początku lat trzydziestych. Później strumień informacji uległ gwałtownemu zmniejszeniu. Akta placówek polskich w ZSRR z okresu międzywojennego zachowały się w Archiwum Akt Nowych w niewielkim procencie (prawdopodobnie zostały one przez personel zniszczone we wrześniu 1939 r.), ale raporty, sprawozdania i korespondencja kierowane do centrali MSZ w Warszawie w znacznym stopniu ocalały. W zespole akt Ambasady RP w Moskwie, stosunkowo najlepiej zachowanym, znaleźć można m.in. informacje na temat liczebności i położenia Polaków w Rosji, na Białorusi i Ukrainie w latach 1921-1933, stanu duszpasterstwa polskiego i prześladowań księży przez władze sowieckie a także spraw kulturalno-oświatowych<sup>34</sup>. Natomiast w aktach MSZ zachowało się znacznie więcej dokumentów powstałych w kancelariach ambasady i konsulatów polskich w ZSRR m.in. na temat emigracji Polaków z Rosji, Syberii i Dalekiego Wschodu w latach 1919-1924<sup>35</sup>. Kilka teczek zawiera ciekawe akta dotyczące repatriacji dzieci polskich, które przez Chiny i Japonię wróciły do Polski<sup>36</sup>. Duża grupa teczek zawiera informacje (głównie z lat dwudziestych) na temat liczebności i położenia Polaków, działalności kościoła i oświaty polskiej w ZSRR a wreszcie masowych prześladowań Polaków w latach trzydziestych<sup>37</sup>. Warto też przejrzeć tecki zawierające życiorysy księży katolickich, raporty o ich działalności i wycinki prasowe relacjonujące prześladowania tej grupy Polaków<sup>38</sup>. Szereg jednostek archiwalnych dotyczy prasy i wydawnictw w języku polskim, drukowanych w ZSRR, a także polskiego szkolnictwa i placówek kulturalno-oświatowych na Ukrainie i Białorusi<sup>39</sup>. Są też informacje o ruchu ludności między Polską a ZSRR do roku 1936 (w tym o wymianie więźniów politycznych)<sup>40</sup>.

Szereg raportów placówek polskich w ZSRR zachowało się w zespołach akt polskich placówek dyplomatycznych, akredytowanych w innych państwach. Tak np. w zespole akt Ambasady RP w Berlinie znajduje się protokół ze zjazdu konsulów polskich w ZSRR w roku 1934<sup>41</sup>, a w zespole akt Ambasady RP w Bukareszcie informacje o położeniu ludności polskiej i aresztowaniach księży polskich na Ukrainie w latach dwudziestych<sup>42</sup>. Akta ambasad RP w Londynie i Paryżu zawierają m.in. materiały o repatriacji ludności polskiej, położeniu Polaków pozostałych na terenie ZSRR a

34 AAN, Ambasada RP w Moskwie, sygn. 66, 70-13, 133.

35 AAN, MSZ, sygn. 6658, 6733, 6735-6737, 6774, 6857, 6937, 7298-7300, 7574, 9340, 9360, 12507, 12513, 12532, 12672, 12673.

36 Tamże, sygn. 5953, 12418, 12419.

37 Tamże, sygn. 5286, 6166, 6661, 6665, 6698-6701, 6703-6706, 6775, 6777, 6841, 7084-7087, 9886, 10040-10042, 10265, 10389, 10568, 10569, 11420, 11768-11770.

38 Tamże, sygn. 6770, 6776, 10181-10184.

39 Tamże, sygn. 6772, 6785, 6938, 66984, 7230, 7767, 10214, 10907.

40 Tamże, sygn. 6848-6851, 12674.

41 AAN, Ambasada RP w Berlinie, sygn. 3267.

42 AAN, Ambasada RP w Bukareszcie, sygn. 78, 311, 529.

także o sytuacji kościoła katolickiego (w tym materiały o procesie arcybiskupa Cieplaka i 15 księży)<sup>43</sup>.

Większość źródeł archiwalnych na temat losów Polaków na Wschodzie w latach II wojny światowej przechowywana jest także w Archiwum Akt Nowych. W odniesieniu do Kresów Wschodnich, od 17 września 1939 r. pozostających pod okupacją sowiecką, a następnie od połowy 1941 do połowy 1944 r. pod okupacją niemiecką, najbogatszym zespołem jest Delegatura Rządu na Kraj, działająca w latach 1940-1945. Wśród meldunków tu zinwentaryzowanych znaleźć też można informacje o Polakach wywiezionych w głąb ZSRR. Sprawne wyszukiwanie danych ułatwia kartoteka, ułożona problemowo i według miejscowości. Większość informacji o Polakach przebywających w ZSRR w latach 1939-1943 pochodzi z raportów i sprawozdań Ambasady RP w Moskwie (utworzonej w roku 1941 i przeniesionej wkrótce do Kujbyszewa). Większa część registratury tej placówki znajduje się obecnie w Instytucie Hoovera w Kalifornii; w AAN jest tylko 12 teczek, a w nich m.in. spisy mężów zaufania ambasady i informacje o polskim sierocińcu w Aszchabadzie. Na podstawie materiałów zebranych przez tę ambasadę szereg ministerstw Rządu RP w Londynie sporządzało wiele dokumentów. Tak np. w aktach Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej znajdują się spisy imienne obywateli polskich osadzonych w więzieniach sowieckich, w tym oficerów polskich w obozach w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku<sup>44</sup>. Znaleźć tu też można raporty i sprawozdania na temat liczebności, rozmieszczenia i położenia ludności polskiej w tym państwie<sup>45</sup>. Na temat ewakuacji części obywateli polskich z ZSRR do Iranu w roku 1942 wiele informacji przynoszą akta Ambasady RP w Londynie i Poselstwa RP w Teheranie<sup>46</sup>. W aktach Poselstwa RP w Teheranie jest także wiele dokumentów dotyczących pobytu Polaków w tym państwie i ich emigracji do innych krajów, m.in. Indii, Afryki Wschodniej i Meksyku.

Po likwidacji Ambasady RP w Kujbyszewie na terenie ZSRR zaczął działać Związek Patriotów Polskich, kierowany przez działaczy lewicowych. Akta tej organizacji, istniejącej do końca 1946 r. zawierają ogromną ilość informacji o liczebności, położeniu, rozmieszczeniu i repatriacji obywateli polskich w ZSRR. Szereg teczek zawiera spisy imienne Polaków z danymi o dacie przesiedlenia; poszukiwania ułatwia geograficzny układ akt organizacji terenowych ZPP.

Bardzo dobrze jest udokumentowana repatriacja obywateli polskich z ZSRR w latach 1944-1946. Dane o repatriacji z głębi ZSRR znajdują się w aktach ZPP, natomiast informacje o repatriacji z Litewskiej SRR, Białoruskiej SRR i Ukraińskiej SRR pochodzą z przechowywanych w AAN zespołów: Głównego Pełnomocnika Rządu RP do Spraw Ewakuacji Ludności Polskiej z Litewskiej SRR w Wilnie, Głównego Pełnomocnika Rządu RP do Spraw Ewakuacji Ludności Polskiej z Ukraińskiej SRR w Łucku, rejonowych pełnomocników rządu RP do spraw ewakuacji ludności polskiej z Litewskiej SRR, rejonowych pełnomocników rządu RP do spraw ewakuacji ludności polskiej z Ukraińskiej SRR i okręgowych pełnomocników rządu RP do spraw ewakuacji ludności polskiej z Białoruskiej SRR. W aktach tych urzędów znajduje się prawie kompletna dokumentacja dotycząca tych wielkich ruchów ludności, w tym spisy ewakuowanych i opisy ich mienia. Na terenie Polski repatriantami z ZSRR zajmował się

43 AAN, Ambasada RP w Londynie, sygn. 854; Ambasada RP w Paryżu, sygn. 33, 46, 165, 224.

44 AAN, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej Rządu RP (Emigracyjnego) w Londynie, sygn. 26-33.

45 Tamże, sygn. 22-25, 34, 36, 38.

46 AAN, Ambasada RP w Londynie, sygn. 1542-1575, 1843, 1844. Poselstwo RP w Teheranie, sygn. 43, 49, 51, 64.

m.in. Państwowy Urząd Repatriacyjny z centralą w Łodzi; w AAN zachowały się m.in. zaświadczenia wydawane osobom ewakuowanym, korespondencja w sprawie ich mienia, poszukiwań krewnych a wreszcie aresztowań przez władze sowieckie<sup>47</sup>. W aktach Generalnego Pełnomocnika Rządu RP do Spraw Repatriacji w Warszawie, obok danych o repatriacji Polaków z ZSRR<sup>48</sup>, znajdują się informacje o poszukiwaniach dzieci polskich i ich repatriacji do Polski, aresztowań Polaków i wywozu do ZSRR górników polskich z Górnego Śląska<sup>49</sup>. Sprawami aresztowanych Polaków zajmował się też Urząd Rady Ministrów<sup>50</sup>.

W Archiwum Dokumentacji Mechanicznej, w zespole "Polskie Radio Warszawa" znaleźć można teksty audycji radiowych z lat 1945-1949 na temat położenia i repatriacji Polaków z ZSRR do Polski a także działalności ZPP<sup>51</sup>. W terenowych archiwach państwowych, głównie w województwach północnych i zachodnich, znajduje się wiele przekazów źródłowych na temat osiedlania się repatriantów z ZSRR w Polsce (akta lokalnych oddziałów Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, urzędów wojewódzkich, starostw, rad narodowych itp.).

Po zakończeniu masowej repatriacji pozostali w ZSRR Polacy zostali przez władze polskie pozostawieni własnemu losowi; dlatego też w archiwach państwowych informacji o nich jest niewiele. Tak np. w przejętym przez AAN w roku 1990 ogromnym zespole akt KC PZPR znaleźć można tylko nieco informacji o repatriacji Polaków z ZSRR w latach 1956-1959 oraz o polskich studentach i doktorantach tam studiujących.

---

47 AAN, Państwowy Urząd Repatriacyjny, sygn. V/4 - V/20, IX/82, IX/82, IX/83, XII/196a-XII/173, XIV/24, 25.

48 AAN, Generalny Pełnomocnik Rządu RP do Spraw Repatriacji w Warszawie, sygn. 4, 5, 17, 18-32, 42, 43, 54, 57, 68-100, 541.

49 Tamże, sygn. 60, 61, 63, 504-511.

50 AAN, Urząd Rady Ministrów, Urzędnik do Zadań Specjalnych, sygn. 31/2-31/8.

51 Archiwum Dokumentacji Mechanicznej, Polskie Radio Warszawa, sygn. 17/8, 19/8, 48/8, 267/8, 120/20, 88/21, 142/21, 112/24, 156/25.